



Sygn. akt I USKP 118/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania D. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanego J. M.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 czerwca 2022 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego
w [...] w [...] z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w części obejmującej oddalenie
apelacji odwołującej się co do oddalenia odwołania od decyzji
organu rentowego z 28 sierpnia 2017 r. dotyczącej
zainteresowanego J. M. i przekazuje sprawę w tym zakresie
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację odwołującą się D. [...] Sp. z o.o. w Ś. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 25 czerwca 2018 r., sygn. akt X U [...], którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z 28 sierpnia 2017 r.

Zaskarżonymi decyzjami z 28 sierpnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że P. M., J. M. oraz J. J. jako osoby wykonujące pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia dla D. [...] Sp. z o.o. w Ś., podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach wskazanych szczegółowo w decyzjach. Zdaniem organu rentowego w przedmiotowych umowach, pomimo nazwania ich umowami o dzieło, nie został sprecyzowany w sposób zindywidualizowany konkretny rezultat, zostały określone jedynie czynności do wykonania, zgodny zamiar stron obejmował czynności polegające na wykonywaniu określonych prac, które wykonywane były zgodnie z poleceniem płatnika składek, natomiast w dniu podpisywania umowy strony nie uzgodniły produktu finalnego, a jedynie rodzaj czynności i czas przez jaki miały trwać, a także wysokość wynagrodzenia. Nadto w okresie od marca 2013 r. do listopada 2013 r. umowy były zawierane przez Spółkę z kilkoma osobami, które jednocześnie figurowały w umowie o dzieło, jak o wykonawca, a Spółka nie dokonała w tych umowach rozgraniczenia zakresu obowiązków poszczególnych osób, jednakże wynagrodzenia wykonawców za ten sam zakres umowy były zróżnicowane.

W odwołaniach D. [...] Sp. z o.o. w Ś. wniosła o zmianę zaskarżonych decyzji i ustalenie, że zainteresowani P. M., J. M. i J. J. nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu w spornych okresach oraz o zasądzenie na rzecz odwołującego kosztów postępowania sądowego wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Zarzuciła w szczególności brak ustawowej kompetencji organu rentowego do swobodnego, samodzielnego i jednostronnego kwestionowania

umów o dzieło, iż zaskarżona decyzja nie posiada w ogóle uzasadnienia faktycznego, a zakwestionowane umowy spełniały wszystkie warunki, o których mowa w cytowanym w uzasadnieniu orzecznictwie sądów, pozwalające na zakwalifikowanie umów jak o umów o dzieło.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, z przyczyn które stanowiły podstawę wydania zaskarżonych decyzji.

Sąd Okręgowy w K. stwierdził, że bezspornie odwołująca się Spółka zawarła z zainteresowanym P. M. umowy, nazwane umowami o dzieło, a mianowicie:

- umowę z 13 marca 2013 r. na wykonanie czynności naprawczych w naczepach D. [...] - konserwacja śrub kół zapasowych, przesmarowanie przesuwu dachu, naprawa 4 zatartych łap, naprawa sterowania instalacji hydropush, ponitowanie blachy osłonowej,

- z 21 maja 2013 r. na wykonanie czynności naprawczych w naczepach D. [...],

- z 11 czerwca 2013 r. na wykonanie czynności naprawczych w naczepach D. [...],

- z 8 lipca 2013 r. na wykonanie czynności naprawczych w naczepach D. [...], oraz podobne z: 6 sierpnia 2013 r., 16 września 2013 r. i 22 października 2013 r.

Z zainteresowanym J. M. - Spółka zawarła umowy nazwane umowami o dzieło, a mianowicie:

- z 1 lipca 2013 r. na wykonanie deskowania 240 m² fundamentów hali nr 39 wraz z wykonaniem płyt szalunkowych,

- z 1 sierpnia 2013 r. na wykonanie 130 mb kanalizacji deszczowej wraz ze studzienkami rewizyjnymi dla odprowadzenia wód opadowych wraz z wykopami - dot. hali nr 39,

- z 2 września 2013 r. na wykonanie 85 m² fundamentów i ścian żelbetowych budynku socjalnego dla hali nr 39,

- z 1 października 2013 r. na wykonanie instalacji c.o. i wodno-kanalizacyjnej wraz z przyłączami budynku socjalnego hali nr 39,

- z 4 listopada 2013 r. na wykonanie niwelacji terenu na placu nr 45 o pow. 1950 m², polegającej na wypoziomowaniu terenu, nawiezieniu żużla, a następnie uwałowaniu powierzchni.

Z zainteresowanym J. J. Spółka zawarła umowy nazwane umowami o dzieło, a mianowicie:

- z 12 stycznia 2013 r. na wykonanie 31 m² stropu podwieszanego kasetonowego w pomieszczeniach socjalnych hali nr 33,
- z 4 lutego 2013 r. na wykonanie 32 mb ogrodzenia z blachy trapezowej wraz z ustawieniem i zabetonowaniem konstrukcji stalowej na placu nr 46,
- z 1 marca 2013 r. na wykonanie 13 m² podłoża pod fundamenty w osi c hali nr 39,
- oraz z 2 kwietnia 2013 r., 6 maja 2013 r., 3 czerwca 2013 r. i 1 lipca 2013 r. na wykonanie deskowania stóp fundamentowych wraz ze ścianą oporową, a następnie wybetonowanie - pow. 320 m² na potrzeby hali nr 39, wykonanie 120 mb przyłącza kanalizacji sanitarnej i odwodnienie terenu z hali nr 44, na wykonanie nawierzchni z kostki brukowej wraz z przygotowaniem podłoża - pow. 820 m² na placu nr 46 wg wskazówek zamawiającego oraz wykonanie 408 m² powierzchni pod kostkę brukową na placu nr 42 wg wskazówek zamawiającego, na wykonanie 98 m² trawnika na placu nr 43.

Bezsporne pozostawało również, że część z zawartych umów o dzieło zawieranych była z kilkoma pracownikami, którzy mieli powierzoną pracę wykonać wspólnie. Każda z umów przewidywała wynagrodzenie dla osób pracujących przy wykonaniu zamówionego dzieła z tym, że jeżeli umowa zawierana była przez kilka osób, wynagrodzenia te były zróżnicowane.

W myśl umowy wykonawca mógł powierzyć wykonanie dzieła osobie trzeciej i ponosił odpowiedzialność za czynności wykonane przez osobę trzecią, natomiast w stosunku do osób trzecich zamawiający ponosi odpowiedzialność za działania wykonawców podejmowanych w ramach umowy, jak za własne, a wykonawca ponosi ryzyko niewykonania dzieła i odpowiada za jego wady. Na podstawie rachunków dołączonych do umów ustalono, iż odbioru powierzonych do wykonania prac dokonywał Kierownik Grupy Remontowo - Budowlanej J. M..

Na podstawie pisemnych wyjaśnień zainteresowanego J. M. oraz zeznań zainteresowanego J. S. w sprawie o sygn. akt X U [...] Sąd Okręgowy ustalił, iż zainteresowani w przedmiotowym okresie nie podpisywali umów, jedynie potwierdzali odbiór wynagrodzenia, a w pewnym momencie, jak przeprowadzana

była kontrola przez organ rentowy poproszono o podpisanie bardzo wielu dokumentów i były to umowy o dzieło, które znajdują się w aktach organu rentowego. Zainteresowany zeznał również, iż nie interesował się tym, czy od tych umów, jakie wykonywał opłacano składki na ubezpieczenie społeczne. Odnośnie wykonywania pracy zainteresowany wyjaśnił, że polecenia, co do pracy, jaką miał wykonać były wydawane na bieżąco, pracował pod kierownictwem J. M., który każdego dnia dokonywał przydziału pracownikom pracy i nadzorował jej wykonywanie. Materiały i narzędzia do wykonywania pracy dostarczała odwołująca się spółka, zapewniała również pracującym ubrania robocze. Zainteresowany zeznał, że pracował dziennie po 8 godzin, w określonym przez pracodawcę czasie.

Poza sporem pozostawało także, że w okresie obowiązywania spornych umów zainteresowani nie posiadali innego tytułu do objęcia ich obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Organ rentowy po przeprowadzeniu kontroli uznał, że zawierane przez Spółkę z zainteresowanymi umowy cywilnoprawne należy zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług, a nie jak o umowy o dzieło. Spółka wniosła zastrzeżenia do ustaleń kontroli ZUS, które nie zostały przez organ rentowy uwzględnione i w tym stanie rzeczy wydane zostały zaskarżone decyzje.

Wyrokiem z 25 czerwca 2018 r., sygn. akt X U [...] Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołania i obciążył odwołującą się kosztami zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła odwołująca się spółka, zarzucając mu naruszenie art. 235 § 1 k.p.c.; art. 235 § 1 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c.; art. 233 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. i 328 k.p.c.; art. 473 k.p.c. oraz art. 245 k.p.c. i art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 235 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c.; art. 2 i 7 Konstytucji w związku z art. 9 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz art. 2 k.p.c. i art. 189 k.p.c.; art. 83 ust. 1 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a i c, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963); art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c.; art. 627 k.c.; art. 3531 k.c.; art. 380 k.c. i art. 368 k.c. w zw. z art. 366 k.c. i art. 627 k.c.; art. 471 k.c., a także art. 637 i 638 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w okresie zawarcia i obowiązywania analizowanych umów o dzieło) w związku z § 9 i 10 umów o dzieło łączących odwołującego z zainteresowanymi.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji odwołującej się spółki oddalił ją, jako nieuzasadnioną.

Sąd odwoławczy wskazał, że zainteresowany J. M. wykonał deskowanie fundamentów hali wraz z wykonaniem płyt szalunkowych, kanalizację deszczową wraz ze studzienkami rewizyjnymi dla odprowadzenia wód opadowych wraz z wykopami, fundamenty i ściany żelbetowych budynku socjalnego, instalację c.o. i wodno-kanalizacyjną wraz z przyłączami budynku socjalnego, niwelację terenu (wypoziomowanie, nawiezenie żużla, a następnie uwałowanie powierzchni).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób było uznać, iż powyższe prace miały charakter zindywidualizowany, pozwalający na ich wyodrębnienie w porównaniu z innymi czynnościami, stanowiący niepowtarzalny wyróżniający się efekt, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 k.c. - uprawnienia z tytułu rękojmi).

W przypadku powtarzalnych i masowo wykonywanych czynności, zatracą się indywidualny charakter dzieła, albowiem nie występuje jakikolwiek rezultat, o którym mowa w treści art. 627 k.c. Opisane wyżej czynności cechują się wyłącznie starannym działaniem, polegającym na podejmowaniu powtarzalnych czynności.

Co do umów zawartych z J. M. i J. J., to w ocenie Sądu Apelacyjnego trudno przydać im cechy umów o roboty budowlane. Z mocy art. 657 k.c. w umowie o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania inwestorowi obiektu powstałego w wyniku wykonania ustalonego zakresu robót, a inwestor do dokonania czynności związanych z przygotowaniem i prowadzeniem robót oraz do odebrania zbudowanego obiektu i do zapłaty umówionego wynagrodzenia. Celem umowy jest wzniesienie (w całości albo w części) określonego w projekcie „obektu budowlanego”, czyli budynku lub innej budowli względnie kompleksu obiektów. Stronami umowy są: inwestor (zamawiający) i wykonawca. W umowie należy wskazać projekt budowlany, stanowiący jej integralną część, terminy przekazania dokumentacji, terminy wykonania robót oraz terminy ich odbioru, określić wynagrodzenie lub sposób jego kalkulacji, a także termin i sposób jego zapłaty. Powyższych cech dzieła, jak i umów o roboty budowlane, trudno doszukiwać się w umowach zawartych z zainteresowanymi J. M. i J. J..

Sąd odwoławczy podkreślił, że w pisemnym oświadczeniu zainteresowany J. M. podał, że „nie jest zainteresowany przekwalifikowaniem umów, które zawierał z firmą D. [...] na umowy zlecenia i nie podziela stanowiska ZUS. W 2013 r. nie chciał już pracować na umowie o pracę, miał możliwość dorobić pieniądze tylko na umowie o dzieło. Nie był na tyle dyspozycyjny aby ustalić dokładny przedział czasowy na wykonywanie dzieła. Miał do zrobienia stopy fundamentowe albo mury oporowe i robił je wtedy kiedy znalazł na to czas, nikt nie go nie nadzorował, nikt nie mówił w jaki sposób ma wykonać robotę, zgłaszał tylko, że umowa jest skończona i wtedy następował odbiór (...) Nie wyraził zgody na objęcie go dodatkowymi składkami z umów zlecenia, bo takich nie zawierał.” W ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenia te, w szczególności co do dowolności czasu wykonania umów i swobody co do sposobu ich wykonania, nie zasługiwały na wiarę, a w konsekwencji, również nie przemawiają za uznaniem umów zawartych z tym zainteresowanym za umowy o dzieło (czy też umowy o roboty budowlane). Charakterystyczne było, że zainteresowany podkreślił, że „w 2013 r. nie chciał już pracować na umowie o pracę, miał możliwość dorobić pieniądze tylko na umowie o dzieło”, co wskazuje na określoną motywację do zawierania umów nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń.

Sąd Apelacyjny uznał, że charakter wykonywanych przez zainteresowanych czynności, w powiązaniu z zakresem czynności i miejscem wykonywania pracy, przemawia za świadczeniem stałych usług, nie mających charakteru umów o dzieło, lecz cechy charakter umów o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o umowie zlecenia, a co prowadzi do stwierdzenia, że zainteresowani, jako osoby wykonujące pracę na podstawie takiej umowy dla Spółki, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w spornych okresach. Nawet zamiar zawarcia umowy o dzieło nie może nadać cywilnoprawnego charakteru zatrudnieniu zainicjowanemu taką umową, jeśli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innego typu stosunku prawnego, np. umowy o świadczenie usług. W istocie zainteresowani pracowali samodzielnie przy naprawach, na budowach, czy też wykonując prace instalacyjne. Jako zleceniobiorcy wykonywali swoje zadania, dokładając staranności ogólnie wymaganej w stosunkach tego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.). Efekty ich pracy oceniane

były po wykonaniu powierzonych im zadań. W tej sytuacji, poszukiwanie autonomicznych podstaw parametrów dzieła w rozumieniu Kodeksu cywilnego, skazane jest na niepowodzenie, gdyż przedmiotem umów były powtarzające się czynności, a nie ich rezultat (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841).

Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.), w myśl której strony mają możliwość wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Dotyczy to także wykonania stale i za wynagrodzeniem określonych czynności, a więc stosunku prawnego określanego, jak o wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Zasada swobody umów nie oznacza jednak dowolności w kreowaniu stosunków prawnych, bowiem przywołany powyżej przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się zwłaszcza naturze danego stosunku prawnego i ustawie. O tym, jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony, rozstrzygają zatem warunki, na jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wskazanym w art. 353¹ k.c. Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny, jak o umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter, nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2013 r., I UK 201/12, LEX nr 1341964).

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżyła odwołująca się spółka w części dotyczącej oddalenia odwołania od decyzji organu rentowego z 28 sierpnia 2017 r., numer [...] dotyczącej zainteresowanego J. M..

Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. poprzez ich nienależyte zastosowanie prowadzące do pominięcia w toku dokonywania oceny prawnej spornych umów zawartych pomiędzy odwołującą się a zainteresowanym J. M. zgodnej woli stron co do celu tych umów oraz zasady swobody umów, rozumianej jako prawo do wyboru rodzaju umowy, na podstawie której ma być wykonywana praca, a także prawa swobodnego ukształtowania stosunku prawnego według

własnego przekonania w sytuacji, gdy wyznaczone ustawą granice swobody umów nie zostają przekroczone;

b) art. 627 k.c., poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do wadliwego uznania, że sporne umowy zawarte pomiędzy odwołującą się a zainteresowanym J. M. były w swej istocie umowami starannego działania, do których należy stosować przepisy o zleceniu, nie zaś umowami rezultatu, mimo że rezultat ten został precyzyjnie określony i poddawał się testowi pod kątem istnienia ewentualnych wad fizycznych;

c) art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c. poprzez ich zastosowanie w wyniku ograniczonego zbadania rzeczywistego charakteru umów zawartych pomiędzy odwołującą się a zainteresowanym J. M. i zaniechania pogłębionej ich analizy jurydycznej, z której wynikałoby w sposób niebudzący wątpliwości, że są to rzeczywiście umowy o świadczenie usług i czy nie da się do nich zastosować w drodze analogii przepisów dotyczących innej umowy nazwanej, w tym wypadku umowy o dzieło bądź też umowy o roboty budowlane;

d) art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich nienależyte zastosowanie, wynikające z ustalenia obowiązku ubezpieczenia społecznego w stosunku do osoby, która nie została ujęta w katalogu osób w tych przepisach wskazanych.

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 477⁹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. poprzez ich nienależyte zastosowanie prowadzące do nierozpoznania w sposób kompleksowy istoty sprawy objętej zaskarżoną decyzją organu rentowego, co uwidacznia w sposób oczywisty analiza uzasadnienia faktycznego i prawnego zaskarżonego rozstrzygnięcia.

b) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 4 ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, uniemożliwiające kontrolę kasacyjną w zakresie oceny charakteru prawnego umów zawartych przez odwołującą z zainteresowanym w okresie od 2 stycznia do 1 lipca 2013 r.

Wobec powyższego odwołująca się wniosła o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w zaskarżonej części i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

3. zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych w obowiązujących przepisach prawa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

1. Oddalenie skargi kasacyjnej w całości, w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania.

2. Zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zarówno w przypadku nie przyjęcia sprawy do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, jak i w przypadku oddalenia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej odwołującej się.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona w stopniu uzasadniającym uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Za uzasadniony należało uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 4 ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim dotyczył on wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia przedwcześnie, bez ustalenia wszystkich istotnych okoliczności faktycznych, co automatycznie doprowadziło również do naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazanych w skardze kasacyjnej, poprzez ich przedwczesne zastosowanie do nieustalonego dostatecznie stanu faktycznego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że oddzielenie normatywnego odwzorowania umowy o dzieło (art. 627 k.c.) od umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.) jest trudne. Różnią się one rodzajem świadczenia. W pierwszym przypadku, jest nim osiągnięcie przez przyjmującego zamówienie określonego rezultatu ludzkiej pracy, w drugim, chodzi tylko o sumę czynności faktycznych lub prawnych. Rzecz w tym, że dane zachowania, stanowiące przedmiot umowy o świadczenie usług, prowadzą również do wystąpienia

określonych skutków. Każda czynność człowieka rodzi następstwa i prowadzi do zmiany rzeczywistości, w której następuje. Oznacza to, że rozpoznanie rodzaju zawartej umowy z pozycji efektu pracy jest problematyczne. Lektura przepisów Kodeksu cywilnego dostarcza argumentów, że spojrzenie to nie towarzyszyło ustawodawcy przy katalogowaniu umów. Skupił on wprawdzie uwagę na świadczeniu, jednak podkreślił inny aspekt. Zobowiązanie z art. 627 k.c. polega na wykonaniu nie jakiegokolwiek dzieła, ale na realizacji dzieła oznaczonego. Nie ma przy tym wątpliwości, że „oznaczenie” następuje pierwotnie w trakcie układania postanowień umownych. Przy umowie zlecenia nacisk położono nie na „oznaczenie” efektu, ale na „określenie” kategorii czynności prawnej (usługi) podlegającej wykonaniu. Doszło zatem w umowie o dzieło do przesunięcia punktu ciężkości z aspektu czynnościowego na finalny. Ważne jest jednak, że między „oznaczeniem” a rezultatem pracy istnieje ścisły wektor zależności. Nie można zrealizować dzieła, jeśli nie zostało ono umownie wytyczone. W przeciwnym razie, niemożliwe będzie poddanie „dzieła” sprawdzianowi w zakresie wad fizycznych. Właściwości te nie są udziałem umowy zlecenia. Wykonanie zobowiązania następuje przez zrealizowanie umówionej czynności prawnej, przy czym jej następstwo, choć ma miejsce, to jednak wykracza poza wzorzec normatywny. Przedstawione różnice w takim samym stopniu występują między umową o dzieło a umową o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Odmienność polega tylko na tym, że w miejsce czynności prawnej wykonawca realizuje usługę, na którą składa się zespół czynności faktycznych. Delimitacja omawianych rodzajów umów ogniskuje się zatem wokół sposobu ułożenia efektu zobowiązania (aspekt czynnościowy prowadzący do jego uzyskania ma drugorzędne znaczenie). Wyjaśnia to niezdefiniowanie określenia „dzieło”. Posłużono się nim w celu podkreślenia relacji zachodzącej między „oznaczeniem” zachowania wykonawcy a uzyskaniem efektu końcowego. W oparciu o tę zależność ustawodawca uregulował kwestię wynagrodzenia (terminu jego zapłaty), rozliczenia materiałów, sposobu naprawy wad dzieła, prawa do odstąpienia od umowy, terminu przedawnienia roszczeń. Przy umowach zlecenia (o świadczenie usług) występuje odmienny wzorzec. W tym schemacie normatywnym zależność określono między określeniem rodzaju czynności prawnej (usługi) a jej dokonaniem. Zlecający zmierza wprawdzie do danego celu, jednak nie stanowi on

elementu istotnego tej więzi prawnej. Wypełnia ją bowiem sama czynność i jej dokonanie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., III USKP 95/21, LEX nr 3273465).

W związku z powyższym, należy uznać, że umowę o dzieło różni od umowy o świadczenie usług przede wszystkim konieczność określenia przez strony rezultatu, którego parametry są ustalone w taki sposób, aby istniała możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Taki sprawdzian będzie zaś możliwy do przeprowadzenia tylko wówczas, gdy ustalone przez strony parametry dzieła będą wskazywać na uzyskanie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. W przypadku umowy o dzieło ustawodawca położył bowiem nacisk na oznaczenie efektu czynności, a nie na określenie kategorii czynności, które ich wykonawca ma zrealizować. Wynika z tego, że nie jest umową o dzieło umowa, w której "nie oznaczono dzieła" w wyżej przedstawionym znaczeniu. Brak ustalenia w umowie, jak i podczas wykonywania pracy tych parametrów uniemożliwia weryfikację domniemanego dzieła. W końcu wynagrodzenie z tytułu umowy o dzieło generalnie określa się w sposób ryczałtowy lub kosztorysowy (art. 629-632 k.c.). W odniesieniu do umowy o dzieło wynagrodzenie jest związane z samym dziełem i jego wykonaniem, a nie z ilością, jakością i rodzajem wykonanej pracy, jak ma to miejsce w przypadku umów starannego działania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2022 r., I USK 398/21, LEX nr 3340975; z 9 czerwca 2021 r., I USK 78/21, LEX nr 3207644).

W odniesieniu do przedmiotu umowy o dzieło, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że może on być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu,

zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Sprawdzenie takie jest zaś niemożliwe do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2021 r., III USKP 47/21, LEX nr 3358881). W szczególności, gdy przedmiotem umowy jest wykonanie umówionej liczby rzeczy określonego gatunku według przekazanego przez zamawiającego szablonu (wzornika) z dostarczonych przez niego materiałów oraz bez zindywidualizowanych parametrów poszczególnych egzemplarzy będących efektem pracy ludzkiej, nie można mówić o dziele w rozumieniu art. 627 k.c., lecz o świadczeniu usług z art. 750 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2021 r., III USKP 63/21, LEX nr 3171909).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny sformułował w zaskarżonym wyroku swoje, dość katygoryczne, oceny umów zawieranych z J. M. i przedmiotów tych umów, nie przedstawiając jednak wyczerpującej analizy materiału dowodowego zebranego w sprawie i ustaleń faktycznych, które by te oceny potwierdzały. Wskazać należy, że Sąd drugiej instancji nie przeanalizował wyczerpująco treści umów zawieranych przez odwołującą się z zainteresowanym J. M., w szczególności pod kątem przedmiotu tych umów. Dokonanie takiej analizy było natomiast kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego.

Godzi się zauważyć, że Sąd Apelacyjny uznał, że w umowach zawieranych z zainteresowanym istotne było nie osiągnięcie konkretnego rezultatu, a wykonywanie zleconych zadań w sposób staranny i sumienny. Sąd drugiej instancji nie dokonał ustaleń, które potwierdzałyby, aby prace budowlane wykonywane przez J. M. miały powtarzalny i masowy charakter, nie dokonał również ustaleń w

zakresie tego, czy parametry i rezultat wykonanych prac były dokładnie określone w treści zawartej między stronami umowie. Z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wynikają jedynie arbitralne oceny Sądu, brakuje natomiast ustaleń faktycznych i dowodów, na których te oceny się opierają. Godzi się zauważyć, że Sąd Apelacyjny dość swobodnie miesza dowody odnoszące się do zatrudnienia J. M. z dowodami dotyczącymi pozostałych zainteresowanych, przy czym pomija zupełnie, że nie ze wszystkimi zainteresowanymi zawierano umowy jednorodne, dotyczące wykonywania tych samych zadań, a zatem nie sposób odnosić do wszystkich te same argumenty.

Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę, że zainteresowany deklarował, że nie był zainteresowany zawarciem innej umowy niż umowa o dzieło, co miało świadczyć o jego motywacji w kierunku uniknięcia objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Zgodzić należy się z Sądem drugiej instancji, że wola stron, co do zawarcia określonego rodzaju umowy nie ma charakteru decydującego, bowiem kluczowa jest treść i sposób realizacji umowy. Jednak należy również mieć na względzie, że strony mogą swobodnie kształtować łączące je stosunku prawne, w tym również decydować o rodzaju zawieranej umowy. Sam fakt zatem, że strony chciały uniknąć objęcia ubezpieczeniem nie oznacza jeszcze, że nie można uznać, że zawarły one umowę o dzieło, o ile faktycznie doszło do zawarcia pomiędzy nimi umowy o takim charakterze. Wola stron nie może zatem mieć decydującego charakteru, gdy co innego wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Natomiast, gdy brak jest dokonanych ustaleń faktycznych, które faktycznie wskazywałyby na fakt, że strony nie zawarły umowy o dzieło, bowiem w łączącym je stosunku prawnym przeważają cechy umowy zlecenia lub umowy o pracę, to nie można ignorować całkowicie woli stron, a nawet więcej, wywodzić, że skoro przyznają one, że chciały uniknąć objęcia ubezpieczeniami społecznymi, to tym bardziej wskazuje, że łączył je stosunek prawny o innym charakterze niż umowa o dzieło. W niniejszej sprawie, Sąd drugiej instancji nie poczynił wystarczających ustaleń faktycznych, które potwierdzałyby, że umowy zawarte przez strony i ich przedmiot nie miały charakteru umów rezultatu, wobec czego zastosowanie prawa materialnego nastąpiło przedwcześnie i nie poddaje się kontroli kasacyjnej.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Apelacyjny ponownie przeanalizuje zatem stan faktyczny sprawy i zebrany materiał dowodowy, w razie konieczności uzupełniając go, pod kątem tego, czy w treści zawartych z zainteresowanym J. M. umów przedmiot tych umów został określony na tyle dokładnie, ze wskazaniem niezbędnych parametrów, że poddawał się on testowi na istnienie wad fizycznych oraz na ile czynności, jakie miał wykonywać zainteresowany faktycznie miały charakter powtarzalny i masowy, a może były zindywidualizowane. Dopiero po dokonaniu tych ustaleń Sąd drugiej instancji będzie mógł prawidłowo zastosować relewantne przepisy prawa materialnego.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[as]